

KURJER WARSZAWSKI.

Poniedziałek. 27 Września. Rok 1854.
9 Października.

№ 265.

Jutro, Śgo Franciszka Borg.

Dzień 1 b. m., ważne zajmie miejsce w kronice miasta *Lublina*. Kościół *XX. Dominikanów*, jedna z najwspanialszych Świątyń tego starożytnego grodu, jeszcze w r. 1342, przez Króla *Kazimierza Wielkiego*, pod wezwaniem Śgo *Stanisława* Biskupa, Patrona Królestwa, założony, i długi czas hojnością staro-polskiej pobożności utrzymywany, opierając się przez 5 przeszło wieków potężną rękę czasu, chylił się już zaczynał do upadku. Dźwignęła go jednak dobroczynna opieka Rządu i pobożnych mieszkańców Gubernji, gorliwość. Staraniem dzisiejszego Prowincjała, Zgromadzenie *XX. Dominikanów*, otrzymawszy ze strony Rządu, zasiłku rs. 9,921, wsparte nadto dobrowolnemi ofiarami do rs. 2,000 wynoszącami, w ciągu dwóch lat, pod kierunkiem ustanowionego do restauracji Kościoła, Komitetu, prace swoje najpomysłniejszy uwieńczył skutkiem. W dniu więc 1 b. m., z rozpoczęciem Uroczystości *Rożnica Śgo*, po dopełnieniu Obrzędu *Benedykcyj* czyli *Renowacji*, wspaniały Przybytek *PĄSKI*, na nowo dla Wiernych otwartym został. Obrzędu tego dopełnił *JW. JX. Wincenty Pienkowski*, Biskup Diecezji *Lubelskiej*. Dostojny Pasterz, za przybyciem swoim, przyjętym został w podwojach Świątyni, przez czcigodnego Prowincjała Zakonu Kaznodziejskiego, *W. JX. Szeliga*, na cele Zgromadzenia, z *KRZYŻEM Ś.* i wodą święconą. Następnie *JW. Biskup* przybrany w szaty Kościelne, poprzedzony licznem Duchowieństwem Świeckim i Zakonnem, wyszedł przed Kościół i rozpoczął *Benedykcyj*. Po odmówieniu stosownych Modlitw i zaistnieniu Antyfony: *Asperges*, poświęcił mury frontowe i boczne zewnątrz Kościoła; poczem w processjonalnym pochodzie, przy śpiewaniu Litanji do *WSZYSTKICH ŚŚ.*, wszedł do Świątyni. Za zbliżeniem się do Wielkiego Ołtarza, przy odprawieniu właściwych modłów i ceremonji, poświęcił: *wino, wodę, sól i popiół*, symbola naszej Wiary Śtej; i w powtórnym processjonalnym pochodzie, poświęcił: Ołtarze, ściany wewnętrzne, Obrazy, ambony, chór i wszelkie przedmioty ku służbie *BOŻEJ* potrzebne. Gdy *Benedykcyj* ukończoną została, rozpoczęła się *Summa*, przez *JW. JX. Biskupa* pontyfikalnie celebrowana, w czasie której wymowne pełne Ewangelicznego namaszczenia i do podwojnej Uroczystości *Benedykcyj* Kościoła i *Rożnica Śgo* zastosowane Kazanie, miał *W. JX. Kaaonik Baranowski*, Surrogat Konsystorza; Amatorowie zaś w licznie zebranym Komitecie, wykonali z towarzyszeniem organu, najznakomitsze utwory: *Stefaniego, Moniuszki, Krogulskiego, Kückena, Witaska* i *Lachnera*. Po *Summie*, nastąpiło *APOSTOLSKIE Błogosławieństwo*. *JW. JX. Biskup Pienkowski*, na mocy Władzy nadanej sobie przez *OJCA Śgo PŁUSA IX PAPIEŻA*, dwa razy do roku mocen jest udzielać powierzzonej Pasterzowi swemu, owczarni, rzeczono Błogosławieństwo: raz w dzień tryumfu Religji naszej, w Uroczystość *ZMARTWYCHWSTANIA PĄSKIEGO*, drugi raz w dowolnie wybranym przez siebie czasie. Pragnąc więc okazać życzliwość serca ku Wiernym, korzystał

z licznego zebrania pobożnych do kilku tysięcy wynoszącego, i wszystkim przyjmującym udział w Uroczystości dnia tego, udzielił *APOSTOLSKIE Błogosławieństwo*, po którym odbył jeszcze *Processję* po Kościele. — Po południu odprawione zostały *Nieszpory*, celebrowane przez *W. JX. Kanonika* i *Regensa Konsystorza Stawieńskiego*; Kazanie wymowne i prawdziwie budujące, miał *W. JX. Mysiński*, Wikaryusz Katedralny; Uroczystą zaś *Processją* z *5-ma EWANGELJAMI*, zakończyła *Nabożeństwo* dnia tego. — Zapisawszy fakt ten w kronice naszej, winniśmy uzupełnić szczegółły dotyczące samej restauracji Kościoła, przedewszystkiem zaś oświadczyć wdzięczność publiczną tak Komitetowi kierującemu restauracją, jak wszystkim Osobom przyjmującym udział już to własną pracą, już zbieraniem składek dobrowolnych, już wreszcie niosącym skwapliwie ofiary na podniesienie tego starożytnego Przybytku, mianowicie zacnym Damom, które, na samem już ukończeniu restauracji złożyły 112 rs. k. 50 na dywan, i 66 rs. na lampę srebrną i nader ozdobną przed *Ciborium*. Komitet składali: *W. JX. Szeliga*, Prowincjał Przydujący; *W. JX. Kanonik Stawieński*; *W. W. Mejzer*, Budowniczy Guber.; *Białobłochi*, Naczelnik Sekcji Wyznań; *Kowalewski*, Nadrachmistrz Rządu Gub.; *Kozerski*, Obywatel miasta; *Michalewski*, Urzędnik Rz. Gub.; i *Płiszczynski*, Technik miasta. Pod kierunkiem tego Komitetu i podług planu projektowanego przez Budowniczego *Mejzera* wykonane roboty, zmieniły zupełnie postać, i nową Świątyni nadały okazałość. Skutkiem zniesienia dawnego przedsionku i znacznej części korytarza klasztornego, cały fronton odsłonięty. Zdobi go portyk nowozwieszony i facyata z pilastrami odpowiedniego stylu, jak niemniej przybudowana druga wieża, symetryczna dawniej dzwonicy; na facyacie znajduje się wizerunek Patrona Kościoła, Śgo *Stanisława* Biskupa, wskrzeszającego *Piotrowina*. Sam portyk, z drzwiami nader kunsztownej sncyerskiej roboty, otoczony żelazną balustradą, przyozdobiony jest wizerunkiem Krzyża, przedstawiającym właśnie Krzyż znajdujący się w Kościele, i zawierający szczątki (najznacniejsze pod względem wielkości na ziemi) Świętego Drzewa, na którym umarł *ZBAWICIEL*. Pod *KRZYŻEM* dwa wiersze znakomitego naszego rymotwórcy *Kajetana Koźmiana*:

„Schylajcie czoła, wznosiście westchnienia,
Wielbijcie w Krzyżu godło zbawienia.”

Poniżej złotemi literami:

A. M. D. G. (ad majorem Dei gloriam)
F. (fundatum) a. 1342 — R. (restauratum) 1854.

Oprócz przerobienia i odsłonięcia frontonu, tudzież całego dachu nowego nad Kościołem i Kaplicami, wewnątrz Świątynia również zupełnie uległa odnowieniu. Okna wszystkie nowe (w *Presbiterium* kolorowe); ściany nowe zacierane; pomniki *Firlejów, Szaniawskich, Pezonki* (Prezesa *Rplitej Babińskiej*), i innych Dobrodziejów Klasztoru, odświeżone; organy wyrestaurowane i pięknie ozdobione; wniósł na chór zaprowadzeniem

kształtnych wschodów w samym Kościele wygodnie urządzone; słowem nieszczędzono niczego, aby zaprowadzone ulepszenia godne były Domu BOZEGO. Nie mało też poświęcono starania na odnowienie, ile się dało, *Kaplicy Chóru Zakonnego* (Presbiterium) którą niedgdy wielkim nakładem Janusz-Leliwa, *yszkiewicz*, Wojewoda *Kijowski*, Starosta *Żytomierski* i *Sniatynski*, za panowania *Władysława IV*, do Kościoła przymurował. Wspaniała ta Kaplica, cała w alfraskach i płaskorzeźbach, posiadająca mistrzowskie dzieła artystów z wieków upłynionych, należycie odczyszczoną została. Znakomite i ogromnych rozmiarów Obrazy wyrestaurował z całą znajomością sztuki, P. Ig: *Urbański*, Nauczyciel rysunków w Gimnazjum *Lubelskiem*. Obrazy te ważnym mogą być materiałem dla historii malarstwa; dla tego opisujemy je szczegółowo, zwłaszcza, że dotąd nie miano sposobności zwrócenia na nie uwagi i nikt jeszcze nie ocenił ich wysokiej wartości. Obraz środkowy przedstawia *CHRYSYTA* na Krzyżu, pod nim klęczy *Śta MAGDALENA*: żal, kłiwość, smętność maluje się na jej twarzy. Obraz ten odznaczający się szczególniej dokładnością i poprawnością rysunku, jest dziełem, jak świadczy podpis, *Tomasza Muszyńskiego*, bez daty. Dwa inne po obu stronach poprzedzającego, są jednego pędzla: na jednym podpisany autor *Albinus Kuczewicz*, P. A. D. 1658 *Tbris Cracoviae*, i ten przedstawia Zdjęcie szat z *CHRYSYTA*, i przygotowania do przybicia go na Krzyżu; drugi wyobraża Spuszczanie *ZBAWICIELA* do grobu. Oba pełne prawdy, wyrazu, odznaczają się zręcznym układem figur i wyborem kolorytem. Lecz najgodniejsze może uwagi są dwa kolosalnej wielkości, Obrazy na ścianach bocznych umieszczone. Szkoda nieodżałowana, oba bez podpisu. Zda się jednak, jak znawcy się domyślają, że muszą być pędzla malarza *włoskiego* żyjącego za *Władysława IV*, a który nierównie bieglejszym był od dwóch poprzednich mistrzów w rysunku, kolorycie i przytem niezmiernie bogaty i śmiały w kompozycji. Jeden z nich przedstawia *Znalezienie KRZYŻA Sgo przez Śta HELENĘ*, matkę *Konstantyna Cesarza*. Ta, po wynalezieniu 3ch Krzyżów, doświadcza, który z nich miał na sobie *Najświętsze Ciało*. Gruppowanie przepyszne. Dwór CesarSKI otacza *Śta HELENĘ*. Na pierwszej planie uderza szczególniej umarły, powstający z mar, za dotknięciem go *KRZYŻEM Szym*. Drugi wyobraża *Podwyższenie KRZYŻA Sgo* przez Cesarza *Herakliusza*, czyli przenoszenie do *Jerozolimy*, po odebraniu go z rąk niewiernych *Perśów* i *Saraenów*. Tu również uderza piękna grupa w strojach właściwych owemu wiekowi, fizyognojmje uderzające, prawdziwie wschodnie.

Mówiąc powyżej o Kościele *XX. Dominikań* w *Lublinie*, winniśmy nadmienić, że wszystkie roboty przy restauracji Kościoła, wykonane zostały przez miejscowych Artystów i rzemieślników z zupełną dokładnością i starannością, a mianowicie: mularska, przez *PP. Rybińskiego* i *Filipowskiego*; stolarska i snycerska, przez *Fran: Kohlmaja*; dekaraska, przez *Fran: Wagnera*; kamieniarska, przez *Alexan: Leszczyńskiego*; ciesielska przez *Karola Misselhorn*; lakiernicza, *P. Szpott*; brązownicza, przez *Ant: Sejdel*; organmistrzowska, przez *Ignacego Palasiewicza*; odlewów żelaznych, przez *Dauida Bajda*; malarska i złotnicza, przez *Dominika Ga-*

Jeżowskiego; blacharska, szklarska, ślusarska, kowalska, w części przez *Chrześcjan*, w części przez starozakonnnych.

Główna Kassa Oszczędności.— W tygodniu upłynionym do d. 26 Wrześ: (8 Paździ:) r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 15, na które, tudzież na dawniejsze, w 93 wnioskach, złożono rs. 1,379 kop. 25. Na żądanie 28 Uczestnikom, wypłacono (prócz procentu za rok bieżący rs. 14 kop. 28¹/₂), rs. 730 kop. 39, i umorzono książeczek oszczędności 15. Przeto Uczestników 6,769, posiada kapitał rs. 156,221 kop. 89.

JW. Radca Tajny Ostrowski, Marszałek Szlachty *Gub: Plockiej*, przyjechał ze wsi *Skorki* Powiatu *Plockiego*.

Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. *Ignacji z Łączynskich Gostkowskiej*, odbędzie się jutro o godzinie 10tej z rana, w Kościele *XX. Kapucynów*; na które, pozostały *Mąż*, zaprasza *Krewnych*, *Przyjaciół* i *Znajomych*.

Pozostała *Żona* wraz z *Synem* po ś. p. *Grzegorzu Ustrzyckim*, b. *Majorze* b. *W. P.*, zaprasza *Krewnych*, *Przyjaciół* i *Znajomych*, na żałobne Nabożeństwo, jutro o godz: 10tej z rana, w Kościele *XX. Bernardynów* odbyć się mające.

Doszła tu smutna wiadomość, że w dniu 28 Września r. b., zakończył życie w dobrach dziedzicznych *Rudzie-Wielkiej*, w *Guber: Radomskiej*, ś. p. *Michał Rychtłowski*, b. *Sędzia* Pokoju b. *Ptu Szydłowieckiego*.— Ś. p. zgaski, był synem *Józefa Rychtłowskiego* Wojskiego *Piotrkowskiego*, a wnukiem *Francoiszka z Ostrowa Rychtłowskiego*, *Kasztelana Spicimierskiego*, *Dziedziców* obszernych włości w b. ziemi *Sieradzkiej*.

(A. n.) W dniu 27 Sierpnia r. b., w mieście Powiatowym *Białym*, zasnął w *BOGU* *Tekla* z *Wężyków Turzka*, *Wdowa* po ś. p. *Antonim Turzkiem*, *Sędzim* Pokoju Powiatu *Białskiego*. Skon tej *Pani*, zgromadził liczną *Familią*, *Przyjaciół*, *Znajomych*, oraz *mieszkańców* całego prawie miasta *Białego*, którzy ze szczerym żalem otoczywszy całun śmiertelny, odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki zacnej *Kobiety* *Chrześcjan*ki. I jakż może być zaszczytniejsza korona życia, nad rzetelne pozyskanie tego wysokiego miana? Ś. p. *Tekla Turzka*, w *patryarchalnym* domu swoich *Dziedziców* otrzymawszy staranne i religijne wychowanie, nie mając szczęścia być matką, umiała urzeczywistnić tę prawdę: że *kobieta* *pojmująca* wzniosłą naukę *CHRYSYTA*, nie tylko w *rodzicie*, ale i w *społeczności* może być użyteczną. Wy! *coście* bliżej znali jej pobożność na *uczynkach* opartą, i tę *miłość* *prawdy*, jaką zawsze i wszędzie oddychała, jej *siłą* *wolę* w poświęceniu się dla *bliźnich*; Wy! *coście* na sobie doświadczałi, jakiej doznawała *poctechy* w *czyoieniu* *dobrze*; *poświadczenie* dla *przykładu* *potomnych* *ubiegłe* *już* *życie*, a poświęcając *serdeczną* *żę* *żału* *pamięci* *zmarłej*, *westchnijcie* do *BOGA* o *spokój* *Sej* *duszy*. ***

W tych dniach otrzymaliśmy nader smutną wiadomość, o skonie jednego z *mieszkańców* *tutejszych*, który prócz nazwy *Obywatelstwa*, zajmował *niepospolite* *miejsce*, jako *Człowiek* i *Kupiec*; znany zarówno ze swej *poctciwości* jak *rzetelności*. Był nim ś. p. *Wincenty Pietrzyk*, *Obywatel* *tutejszy* i *Sędzia* *Trybunału*,

rodem *Galicjanin*, który miał swój handel przy ulicy *Senatorskiej*. Przed niejakim czasem, wyjechał za granicę, i w powrocie z *Berlina* do *Warszawy*, kłnięty apoplexją, zakończył dni swoje 26go Września w m. *Wrocławiu*. Pochowany został tamże d. 28 na smętarni Katolickim S. *WOJCIECHA*. Wiadomość tę przyjmą ze smutkiem tak Przyjaciele jak znajomi ś. p. *Wincentego*, którego imię i czynny długo wspominać będą, bo na to wspomnienie sprawiedliwie zasłużył.

Wspomniawszy o obrazie *Jana IIIgo*, będącym dziś własnością *J.W. Marszałka Sarneckiego*, dodać jeszcze musimy jeden ciekawy szczegół, który dał początek temu obrazowi. Wiadomo, iż obraz ten przedstawia owalny portret *Królewski*, a kiedy laury wieńczą jego skronie, jednocześnie otacza go najdroższy dlań wieniec żywy, bo z dzieci jego i żony złożony. Owóż jak nie się podanie, razu pewnego w pośród wspaniałego festynu, gdy *Król* *Jegomość* przechadzał się po ogrodzie, tysiącem świateł błyszczącym, *Królowa Pani* przystąpiła mu niespodziankę, i ułożyła żywy obraz z dzieci, utrzymujących w ręku owalny wizerunek *Jego*. Za powrotem do komnat. *Król Jan*, widząc to, tak się uradował, że małżonka jego, dla upamiętnienia tej sceny, zapragnęła przenieść ją na płótno. Mogła to była przyprowadzić do skutku na miejscu, ale jako miłośniczka obczyzny, wolała powierzyć wykonanie tego dzieła *Gascarowi*, a swojemu współziomkowi. Że *Gascar* nigdy w *Polsce* nie przebywał, najlepszym tego dowodem, iż cały ten obraz tworzył z portretów, które mu przesyłane były.

Drużba *Niedziela Październikowa*, która przypada dnia wczorajszego, od samego rana przyniosła nam pogodę. Rozumie się więc, że ułożony w *Sobotę* program rozrywek, składający się z przechadzek, karłów, muzyk, gondol, i t. p. rozmaitości, najzupełniej się powiodł. Każdy bowiem zapragnął z dnia pięknego korzystać, a że jakoś pogoda do końca dnia trwała, to też na wszystkich punktach przechadzek, rojło się mnóstwo spacerujących, przeciągnąwszy ten rodzaj zabawy do wieczora.

W pewnym towarzystwie słyszano dowodzących, iż budujący się przy ulicy *Mazowieckiej* gmach *Towarzystwa Kredytowego*, jest na ukończeniu, i że nad budowlą tą, już gżems wysadzają. Gmach ten tak wielki i trudnej konstrukcji, albowiem przez cztery kondygnacje sklepionym będzie, nie może z takim pośpiechem być pod dach wyprowadzonym, jak inna lekka budowla. Mylnie więc twierdzono o stanie tej budowli, gdyż dotychczas wymurowany dopiero został parter, nad którym jeszcze dwa piętra wzniesione zostaną; a nawet wiele osób rzecz znających, są tego mniemania, że budowla ta w r. b. wyżej postąpić nie powinna.

W upłynionym tygodniu, sprowadzono do *Warszawy*, (oprócz tego co w spichrzach znajduje się), żyta czetw: 1,006, pszenicy czetw: 4,042, jęczmienia czet: 683, owsa czet: 2,460, grochu polnego czet: 121, gryki czet: 170, kaszy jęczmiennej czet: 232, kartofli czetw: 1,607, siana pudów 17,700, słomy pudów 4,515.

Powszechne przysłowie mówi: że *figa toni*; ależ proszę spróbować *fig* tak zwanych *Sułtańskich*, znajdujących się w składzie niegdy *Bleszyńskiego*, dziś *T.*

Czaban et Brobek. Są to *figi*, przechodzące wszystkie deserta; ich świeżość i smak, jest nie do opisania, a jeżeli kto wątpi, niech zajdzie do tego składu i przekona się o tem oświadczenie. Skład ten jak wiadomo, znajduje się przy ulicy *Senatorskiej*.

Xiegarnia i skład eóft muzycznych *R. Friedlein*, przy ulicy *Senatorskiej* Nro 460, odebrała nowe dzieło p. t. *Szkie historyczne*, skreślone przez *Karola Szajnochę*. Cena exem: rs. 2 kop. 25.

Na ostatnich targach *Warszawskich* i *Pragskich*, płacono: żyta czetwert rs. 8 kop. 24; pszenicy rs. 11 k. 31¹/₂; jęczmienia rs. 7 kop. 79; owsa rs. 5 kop. 8¹/₂; siana furę jedno-konną od rs. 2 kop. 70 do rs. 3 k. 90; siana furę parokonną od rs. 4 k. 5 do rs. 6 k. 45; słomy furę zwyczajną od rs. 1 kop. 80 do rs. 2 k. 85; masła pud rs. 7 k. 60; słoniny pud rs. 5 k. 20; kartofli czetwert rs. 3 k. 36; okowity wiadro rs. 4 k. 32; szumówki wiadro rs. 2 k. 58¹/₂.

W dniu zaonegdajszym, w budynku opuszczonym na *Pradze*, w tyle domu Nro 226, niedaleko okopów, znaleziono ciało *Antoniny Kowalskiej*, lat około 30 mającej, włóczęgi, której przyczyna śmierci dotąd niewiadoma.

Walery *Józef Sikorski*, rozpoczął lekcje tańców, od dnia 8go b. m., w domu zwanym *Kossowski*, przy ulicy *Bielarskiej* pod Nrem 608, w korpusie na *Iszem* piętze.

Wczoraj w *Teatrze Wielkim* przywołani zostali: po *Balecie Paquita*, Panny: *Anna Straus* 8-kroć, *Damse* 6-kroć, *PP. Ant. Tarnowski* 5-kroć, *Alex. Tarnowski* 8-kroć, *Popiel* 2-kroć; po tańcu *Oświadczenie*, Wszyscy po 4-kroć. — W *Teatrze Rozmaitości*, po *Kom: Honor i Pieniądze*, Panny: *Ciemska* i *Lapińska* po 2-kroć, *PP. Królikowski* i *Komorowski* po 3-kroć, *Rychter* i *Checiński* po 2-kroć.

AMERYKA. — Z *Mexyku* donoszą, że coraz więcej *Francuzów* tam przybywają; do *Vera-Cruz* zawiąnął oddział *Hiszpanów*; oczekują 2,000 *Szwajcarów*; szesnaście szwadronów armji *Mexykańskiej* rozwiązano. — *Pełnomocnik Francuzki w Mexyku*, wziął pod opiekę *Hr. Raouset de Boulbon*, i ten rozstrzelanym nie będzie, jakkolwiek znajduje się ciągle w więzieniu *mexykańskim*. (Ind: Belge).

ANGLJA. — Depesza telegraficzna *Gazety Szlązkiej*, następną umieszcza wiadomość: *London Tgo Października. London Gazette*, (*Gazeta Urzędowa Angielska*) donosi z *Konstantynopola* 30, a z *Krymu* 29 Września, że *Marszałek St. Arnaud* umarł. (Schl: Ztg).

CHINY. — Powstanie na południu coraz bardziej rozszerza się; miasto *Fotszan*, o którym donoszono, że na nowo zostało zdobyte przez *Cesarskich*, znajduje się w ręku powstańców, którzy tam amunicję przygotowują, i leją działa wielkiego kalibru, myśląc ich użyć przeciw *Kantonowi*. Wzięli oni bez wystrachu wielkie miasto *Seuhingfu*, a załoga z 3,000 ludzi wraz z *Mandarynami* uciekła. Podobnegoż losu obawiają się i dla *Kantonu*, przed którym stoi na kotwicy najęta przez *Mandarynów* flotta rozbójników. Handel całkiem upadł, bramy miasta ciągle są zamknięte, od dawna nie wyprowadzono ani jednej paki herbaty. — O marszu powstańców na *Pekin* nie nie słychać, ale też nie dono-

szą, by się ci cofać mieli; w *Nankinie* stoi główna ich siła, i ta się ciągle rekrutuje. — Komodor Amerykański *Perry*, zawarł ważny traktat, otwierający *Amerykanom* ważne wyspy *Leutozeu*. Komodor ten wrócił już z *Japonji* do *Hong-Kong*. (Neue Pr: Ztg).

FRANCJA. — Monitor *Algierski*, ogłosił nazwiska 314 deportowanych z 1852, nłaskawionych całkowicie lub w części; pomiędzy innemi znajduje się *P. Trouwé-Chauvel*. — Sztab korpusu ekspedycyjnego *Baltyku*, został rozwiązany, ale brygady utrzymano w ich składzie tak, że za pierwszym rozkazem, wyruszyć mogą. — Komitet artylerji i pirotechnji, robił w nocy na basonie jednego z ogrodów *Paryża* próby z nowo-wynalezionym ogniem *greckim*, *P. Blanche*, chemika z *Puteaua*; próby te miały się powieść. *Paul Blanche*, pierwszeństwo wynalazku zaprzecza jakiś chemik z prowincji, i jakiś *Anglik*. (J. de St. Pet.).

GRECJA. — Komendant *Francuzki*, zażądał upoważnienia, by mógł 2,000 ludzi przeprowadzić do *Aten*; Król oparł się temu jak najmocniej, zagroził nawet wyjazdem. — Mówią w *Atenach*, że Królowa wyjedzie do *Niemiec*; rządy zachodnie, lękając się wpływu na Króla, miały przedstawić dworowi *Monahskiemu* notę w tym przedmiocie. — W *Agrafa* i *Alessone*, we *Wrześniu*, stało jeszcze wielu powstańców, którzy z obawy czy też dla braku środków, nie wracają do *Grecji*. *Abdi* Basza ma ruszyć przeciw nim; przebiegają oni góry bandami po 1,000 ludzi, na czem kraj bardzo cierpi. — Armja *Grecka* została zreorganizowana; liczyć będzie 6 bataljonów strzelców i 6 bataljonów linjowych, każdy po 737 ludzi na stopie pokoju a po 1,097 na stopie wojny. (Gaz: Aug:).

SZWECJA. — Summa której gabinet od sejmu zażąda na wszelki wypadek, ma wynosić 6 milionów *rixtalarów*. (J. de St. Pet.).

TURCJA. — W *Warnie* pomiędzy 18 a 20 spodziewano się powrotu okrętów, które mają powieźć rezerwę do *Krymu*; od 8go z. m. pułki z *Konstantynopola*, *Szumli*, *Adryanopola*, ściągały do *Warny*. — W dniu 7 z. m., w pałacu *Porty*, W. Wezyr odczytał w obec Ministrów, *Patryarchów* i znakomitszych *Chrześcjan*, oraz *Wielkich Rabinów*, *Hatyszeryf* *Sułtański*, nakazujący mianowanie *Komissji*, która ma układać prawa reformy, czuwać nad biegiem spraw państwa, karać nieuczciwych urzędników. — Posłowie *Francji* i *Anglii* odradzili *Porcie* wyprawienie *Posła* do *Hagi*, z powodu kosztów. — Z *Smyrny* donoszą pod d. 6 z. m., że rozboje morskie zmniejszyły się wiele, ale za to rozbojnicy na lądzie rabują coraz więcej; zabrali oni 60,000 *piastrow* wziętione pocztą i kilku *Turków* mocno poranili. (Gaz: Aug:).

ROZMAITOŚCI. — *Czeskie* kąpiele były w tym roku w ogóle mniej zwiedzane niż w zeszłym. W *Cieplicach* np. liczono na dniu 11 z. m. o 297 partji, a 745 osób mniej, niż w tym samym dniu roku przeszłego. — Na dniu 18 z. m., miało się rozpocząć w *Goetyndze* zgromadzenie *niemieckich* lekarzy i badaczy natury, dla których przyjęcia robiono pod kierunkiem dwóch *Professorów* znaczne przygotowania, gdyż spodziewano się bardzo wiele gości. — Pod *Skutecnem* w *Czechach*, zna-

leżono około 30 funtów *burztyny*. Przedsiębiorca kopalni tamtejszej, *Aptekarz P. Wallaschek z Hohenbruck*, rozesał wszystkie znalezione sztuki instytutom umiejętności w kraju i za granicą; największą sztukę, ważącą 83 funtów, otrzymało muzeum *czeskie*. — Przed kilku dniami, sprzedano w mennicy *Paryzkiej* przez publiczną licytację 80,000 kilo: dawnych monet zdawkowych *sous*, w losach po 1,000, 2,000, 4,000 i 5,000 kilog. Najlepiej płacono monety bite za panowania *Ludwika XV i XVI*, gdyż są z czystej miedzi. Za wszystko zebrano 202,360 franków. Była to już szósta licytacja tego rodzaju w *Paryżu*. Podobna sprzedaż w *Rouen* była mniej pomyślna. — *Presse* ogłasza takie doniesienie: »Mężczyzna w wieku lat 30, który ma pewne widoki nabycia w przeciągu 8 lat 15 do 20 milionów, chce ożenić się z damą, panną lub wdową, w wieku najwięcej lat 38. Dla dokładnego poznanie się, pozwoli na żądanie dwóch lat zwłoki, jest jednak przekonany, że każda dama po jedno-miesięcznem poznanie się, poszłaby niezwłocznie za niego. Musi jednak posiadać 30,000 franków. — Pewna bardzo litościwa *Paui*, widząc że jej mąż wyrzucił *stonogę* oknem, zawołała: »Ach mój drogi, jakże jesteś nielitościwy!» »To nie, moja kochana, ona ma *sto nog*, to choć pięćdziesiąt złamie, jeszcze będzie miała na czem chodzić.»

DONIESIENIA.

Dnia 4 b. m. we wsi *Komorowie Pow: i Okrę: Opoczyńskim* Gub: *Radomskiej*, przez niewiadomego sprawcę, między innemi pieniędzmi, skradzione zostały **LISTY** Zasta: III okresu lit: C, Nr 35,581, 35,582, 35,583, 35,584, 35,585, 35,586, z 14 kuponami, każdy na rs. 150 (zł. 1,000), na dobra *Kochanów* wydane. Ostrzeżę przeto poszkodowany, aby takowych *Listów* nikt nie nabywał, albowiem zaraz ucyfionone zostały stosownie w tym celu kroki, wstrzymanie w obiegu rzeczonych *Listów*; nadto uprasza *laskawego* Znalazcę, o zawiadomienie wrazie wykrycia, *Dyrekcji Szezegółowej* w *Radomiu*, lub też pod adresem *P. Libi-zowskiego*, w *Rządzie Gub: Radomskim*, za stosowną nagrodą.

FIGI *Sułtańskie* świeże; **SER** *Holenderski* majowy, i 2gi transport **WINOGRON** *Hiszpańskich* *Lunell*, nadeszły do Składu *Win, Korzeni* i wszelkich *Bakalji*, przy ulicy *Senator-skiej* pod Nr 497, wprost *W. Dobrycza*. — *W. Jamiatkowski*.

W MAGAZYNIE MEBLI, pod Nr 1355 przy rogn ulicy *Wareckiej*, od strony *Dzieciątka JEZUS*, są do sprzedania różne **MEBLE** *palisandrowe*, mahoniowe, w najnowszych fasonach; oraz tamże jest Garnitur używany *jesionowy*, *Kanapa*, 2 *Fotele*, 6 *krzesel*, *włosiennica* pokryte, i *Stół* przed *kanapą*, do sprzedania. — *J. Olsztyński*.

Dnia 6 b. m. zgubiono przypadkowo **ORDER** *Stej Anny* klasy 2ej z wstążką, w papierku zawinięty. *Laskawy* *Znalazca*, raczy odesłać do *Murgrabiego* pałacu *Prymasowskiego*, za stosowną nagrodą.

W przedchodzie od ulicy *Zurawiej*, ulicą *Marszałkowską*, *Saski Ogród*, *Żabia*, *Rymarska*, *Tłomackie*, *Bielańska*, *Nalewki*, *Ogród Krasieńskich* i *Śto-Jerska*, zgubioną została **BROSZKA** złota, mała, z *turkusikami*. *Laskawy* *Znalazca* zeche ją oddać do *Drukarni Kurjera*, za nagrodą.

Jest do sprzedania **KOCZ** używany za *Rs. 50*. *Wiadomość* przy ulicy *Wiejskiej*, Nr 1731, u *Stangreta Karola*.

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe 8.
TEATR WIELKI. Jutro, *Trubadur*.